



Sygn. akt III CSK 351/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szulc (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa M. K.
przeciwko Uniwersytetowi (...) w K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 listopada 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 24 kwietnia 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1800,-
(tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego Uniwersytetu (...) w K. od wyroku Sądu Okręgowego w K., którym zasądził na rzecz

powódki kwotę 112092,54 zł z tytułu zwrotu korzyści uzyskanej bezpodstawnie przez pozwanego.

Ustalił, że w wyniku wygrania przez powódkę przetargu nieograniczonego została zawarta pomiędzy stronami w dniu 13 sierpnia 2012 r. umowa, której przedmiotem była realizacja zadania pn. „wykonanie prac w Domu Studenta „M.” polegających na usunięciu zalewania wodami gruntowymi piwnic w K.” zgodnie ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia, dokumentacją projektową i złożoną ofertą za wynagrodzeniem ryczałtowym w kwocie 332185,06 zł. W trakcie realizacji umowy powódka wykonała, za zgodą pozwanej, szczegółowo udokumentowane prace dodatkowe na kwotę 112092,54 zł nie ujęte w dokumentacji przetargowej, których nie mogła przewidzieć, konieczne do prawidłowego wykonania przedmiotu budowy.

Sąd drugiej instancji nie podzielił poglądu Sądu Okręgowego, że wobec zawarcia przez powódkę umowy przewidującej zaniżone wynagrodzenie ryczałtowe wskutek sporządzenia przez pozwanego wadliwej dokumentacji przetargowej, podstawą prawną zasądzanego roszczenia jest art. 416 k.c. w zw. z art. 430 k.c. Wyjaśnił, że pozwany zlecił sporządzenie dokumentacji techniczno - budowlanej profesjonalnej firmie, więc ewentualna jego odpowiedzialność zostałaby wyłączona z mocy art. 429 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego, skoro powódka wskazała jako podstawę faktyczną roszczenia nie umowę, a fakt, że wykonane bez zastrzeżeń prace dodatkowe nie zostały objęte umową wskutek wadliwej dokumentacji przetargowej, to okoliczność braku zawinienia po stronie pozwanej nie wykluczała oceny roszczenia w oparciu o art. 405 k.c. Przytoczył pogląd Sądu Najwyższego, że konstrukcja wynagrodzenia ryczałtowego nie wyklucza żądania przez przyjmującego zamówienie wynagrodzenia za pracę nie objętą umową na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, jeżeli zamawiający uzyskał korzyść.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 2, 7, 10 ust. 2 oraz art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez pozbawienie możliwości obrony jego praw wskutek zmiany przez Sąd Apelacyjny podstawy prawnej oraz reżimu rozstrzygnięcia i nie poinformowania

pozwanego o zamierzonej zmianie przed zamknięciem rozprawy. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Prokurator Generalny wniósł o uwzględnienie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący wywodzi zarzut nieważności postępowania z pozbawienia możliwości obrony praw wskutek niepoinformowania stron przez Sąd drugiej instancji o zmianie kwalifikacji prawnej roszczenia powoda.

Art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. nakłada na powoda obowiązek określenia żądania oraz przytoczenia okoliczności faktycznych żądanie to uzasadniających. Zakres żądanej ochrony prawnej określa zarówno przedmiot postępowania, jak i przedmiot orzekania i tym zakresem sąd jest związany. W świetle art. 321 § 1 k.p.c. zakaz orzekania ponad żądanie dotyczy bądź samego żądania (*petitum*), bądź jego podstawy faktycznej (*causa petendi*). Granic przedmiotu orzekania nie wyznacza natomiast kwalifikacja prawna żądania i do jej określenia zastosowanie mają zasady *da mihi factum ego dabo tibi ius* oraz *iura novit curia*. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie zawierają przepisu nakazującego powodowi wskazanie podstawy prawnej roszczenia, lecz w sytuacji jego wskazania nie pozostaje to bez wpływu dla przebiegu i wyniku sprawy, bo pośrednio określa, jakie są istotne okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu. Podanie jednak określonej podstawy faktycznej nie oznacza, że powód poddaje pod osąd sądu tylko te fakty, które mogą służyć zastosowaniu przez niego wskazanej normy prawa materialnego. Sąd nie jest związany podstawą prawną podaną przez powoda i powołana podstawa faktyczna, która może być kwalifikowana według różnych podstaw prawnych uzasadnia rozważenie ich przez sąd i zastosowanie jednej z nich, nawet odmiennej od podanej przez powoda nie narusza art. 321 § 1 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2003 r., V CKN 115/01, nie publ., z dnia 16 września 2009 r., II CSK 189/09, Palestra 2009, nr 11 - 12, poz. 276, z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 549/14, nie publ., z dnia 25 czerwca 2015 r., V CSK 528/14, nie publ.).

Przepisy postępowania nie zawierają normy, która nakazywałby sądowi uprzedzenie stron reprezentowanych w sprawie przez adwokata, radcę prawnego rzeczownika patentowego lub radcy prawnego Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa o możliwej zmianie kwalifikacji prawnej roszczenia, więc jego brak nie może prowadzić do naruszenia przepisu postępowania, które wywołałoby nieważność postępowania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 25 czerwca 2015 r. i z dnia 2 grudnia 2011 r., III CSK 136/11 (nie publ.) taką powinność można wywieść z zasady *da mihi factum ego dabo tibi ius* wykładanej z uwzględnieniem poszanowania prawa wyboru powoda i respektowania prawa pozwanego do obrony oraz uwzględnienia zasad dyspozycyjności i kontradiktoryjności. Nie ma wątpliwości, że prawo do rzetelnego procesu zapewnia stronie uprawnienie do bycia wysłuchanym oraz do zajęcia stanowiska w sprawie, zarówno w kwestiach faktycznych, jak i prawnych. Nie ma jednak podstaw, by formułować generalne oceny, że w każdym przypadku brak uprzedzenia strony przez sąd odwoławczy o rekwaliifikacji prawnej roszczenia wpływa na jej prawo do obrony. Decydować będą o tym konkretne okoliczności każdej sprawy, w tym jej przedmiot, wskazany stan faktyczny, możliwe kwalifikacje prawne roszczenia, konkretne sytuacje procesowe i możliwość przewidywania przez stronę takiej zmiany. Podzielić trzeba pogląd, że jeżeli stronę zastępuje profesjonalny pełnomocnik, powinien samodzielnie dostrzegać, w jaki sposób całokształt ujawnionych w procesie istotnych faktów może być zakwalifikowany pod możliwe do przyjęcia podstawy materialne i wypowiedzieć się co do nich w końcowym głosie. W tym stanie rzeczy brak uprzedzenia strony o innej podstawie prawnej, niż wskazana przez powoda lub przyjęta przez Sąd pierwszej instancji, nie pozbawia jej możliwości obrony, chyba że przyjęta przez sąd odwoławczy konstrukcja prawna pozostaje poza granicami przewidywalności stron.

W sprawie niniejszej zarówno wskazany przez powoda stan faktyczny jak i zagadnienia prawne były absolutnie typowe, bo żądanie dotyczyło wynagrodzenia za roboty budowlane dodatkowe nieobjęte wynagrodzeniem ryczałtowym z umowy zawartej w wyniku przetargu, przy czym mieć należy na uwadze, że Sąd drugiej instancji nie dokonał żadnych nowych ustaleń faktycznych. Prawidłowe jest zatem stanowisko Sądu Apelacyjnego, że okoliczności stanu faktycznego

wskazywały na zbieżność stanu faktycznego co do niewłaściwej podstawy prawnej wskazanej przez powoda, wskazywanej przez pozwanego kontraktowej podstawy rozstrzygnięcia sporu, jak i podstawy rozstrzygnięcia opartej na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Skoro skarżący, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, kwestionował w apelacji przyjętą przez Sąd pierwszej instancji podstawę prawną i wskazywał na zasady kontraktowe, to powinien również brać pod uwagę, że przy analizie niekwestionowanego stanu faktycznego co do zakresu, konieczności i prawidłowości wykonania prac, możliwa będzie inna kwalifikacja prawna, w tym przyjęcie jako podstawy prawnej żądania wynagrodzenia za wykonane bez zastrzeżeń dodatkowe roboty budowlane nie objęte umową, przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, zgodnie z jednolitym w zasadzie poglądem judykatury (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 344/07, M. Prawn. 2007, nr 24, poz. 338, z dnia 1 grudnia 2010 r., I CSK 64/10, nie publ., z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 414/10, nie publ.). W sytuacjach typowych pełnomocnik powinien, kwestionując przyjętą podstawę prawną, przewidzieć inną podstawę typową dla danego stanu faktycznego.

Konkludując, stwierdzić trzeba, że zmiana kwalifikacji prawnej roszczenia przez Sąd drugiej instancji nie wpływa na prawo do obrony strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, jeżeli typowość stanu faktycznego sprawy pozwala na przewidywalność zastosowania różnych i typowych podstaw prawnych dla tego stanu faktycznego.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., o kosztach rozstrzygając zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i 398²¹ k.p.c. i § 5, 6 pkt 6, § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 461 ze zm.).

jw

r.g.